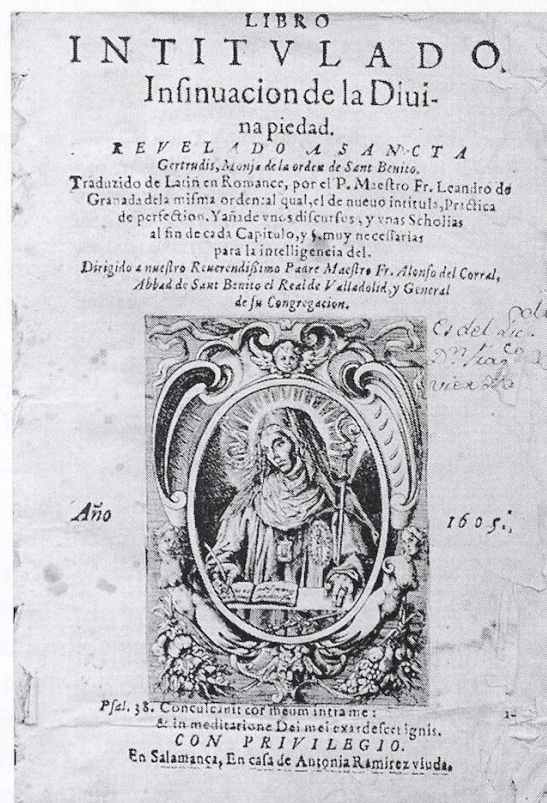


wej ręce, które jej dał na znak obietnicy że pomoże jej wiernym. Malarz wyznał mi, że nigdy dotąd nic podobnego mu się nie przytrafiło, jak przy malowaniu tej dziewicy, bo mimo iż znany był z dokładności, z jaką kopiował obrazy, w tym przypadku nie mógł odtworzyć dokładnie oryginału, gdyż za każdym razem, kiedy przykładał pędzel do płótna, obraz stawał się lepszy niż on myślał lub wyobrażał sobie. W ten sposób [św. Gertruda] nie jest podobna do wzoru, jedynie jej habit. Z tego obrazu jej wizerunki rozpowszechniły się po całej Hiszpanii. Mam ją namalowaną na kilku [obrazach], w towarzystwie Matki Teresy od Jezusa⁹.



[1. Strona tytułowa dzieł Św. Gertrudy z Helfty z 1605 (*Libro intitulado Insinuación de la Divina Piedad revelado a Santa Gertrudis*, tłum. z łaciny L. DE GRANADA, Salamanca 1605, t. I). Biblioteca Nacional de la Universidad Nacional Autónoma México, Meksyk]

Dzięki tej deklaracji dowiadujemy się o stworzeniu „portretu” Gertrudy nie tyle z wyobraźni malarza lub według opisu, lecz wzorowanego na wizerunku zupełnie innej benedyktyнки. Korespondencja ta przekazuje nam również

⁹ YESPES 1607.